

August Schaffer: **Kontrakt** dla trzech wykonawców (1971)

całość w sześciu bezpośred-
nio po sobie następujących
SCENACH:

SOPRAN

1. liryczna

... minuta muzyki spokoj-
nie przepływającej, za-
głodnej, milej - aby
tylko większe kontrasty
powstały później; rea-
lizacja muzyki wymaga
skupienia się na włas-
nym tekście: liryczna
jest całość, każdy
głos z osobna nie mu-
si "stroić" z innymi,
mimo to powinna się
wytworzyć aura zago-
dnej - jak powiedziano
- muzyki, ujętej w pia-
no, pianissimo, ale
wyraźnie, zdecydowa-
nie



wciąż jed-
na i ta sa-
ma nuta, po-
średziana med-

nutkami matymi,
np. w ten sposób ...

3. ekspresyjna

jeśli nie masz nic lepszego
zob. partię urolowczeli →

2. ima- cjonalna

wzruszy szlendera tytu-



4. niema

... zastępną w tym samym jakimś i bezsensownym
układzie ciała, twarz nieruchoma, kata-
toniczna obojętność, żadnego zmużenia
oka, żadnego skupienia, twarz martwa
jak na złej fotografii; słyszalna jest
tylko - w środku owej minuty, ale raczej
pod koniec, powiedzmy: pomiędzy 30 a 44
sekundą - jedna, jedyna, nie za wysoka,
nie za niska nuta sopranu, przeciekająca
przez zaciśnięte lekko usta, "niewiadoma",
anonimowa

TWARZ!

SOLO!
3'30"-3'44"
w przbliżeniu

6. wyciszona



... stopniowo, również konsekwentnie
wycisza się sama muzyka, strona
wizualna pozostaje jeszcze na
poprzednim poziomie, ale muz-
yka zanika, rzadnie, jest jej
w widoczny sposób coraz mniej

5. dra- ma- tyczna

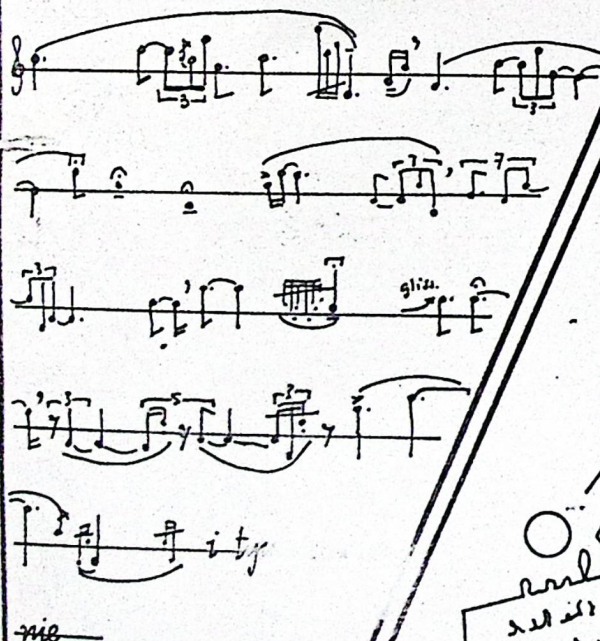
Sopran
krzyczy wołając
obu grających...



"dramat"
narasta po-
woli, ale sta-
le: najpierw
więc ostra drama-
tyczna artykula-
cja, potem ogar-
nianie coraz wy-
ższych regionów aż
do histerycznego
krzyku; minuta muzy-
ki przebiegającej
konsekwentnie, bez
przerwy, bez zahamo-
wań psychicznych, jak-
gdyby wiadome było
z góry, że rzecz prowa-
dzi do kulminacji

A E HE MI O RRR HE MO LO

forte składać z tego HE AMO RRR it.



minuta muzyki nieczym
nie wytłumaczalnej, stąd
tytuł tej części; każdy głos
jest niezależny, całość rozchodzi
się na trzy plany, każdy wykonuje swo-
ją partię jakby mając na uwadze innego widza
/można się co do tego umówić, stąd nazwa całego u-
tworu: kontrakt/; w widzo-słuchaczu powinna się pojawić
zupełna wątpliwość, czy jest to jeszcze sensowna muzyka, bo
przecież każdy robi co innego

Bogusław Schöffler: **Kontrakt** dla trzech wykonawców (1971)

całość w sześciu bezpośred-
nio po sobie następujących
SCENACH:

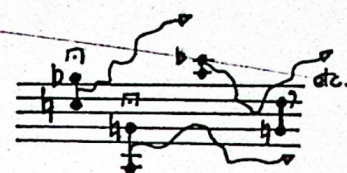
WOLONCZELA

1. liryczna

... minuta muzyki spokoj-
nie przepływającej,
łagodnej, miłej - aby
tym większe kontrasty
powstały później; rea-
lizacja muzyki wymaga-
skupienia się na włas-
nym tekście: liryczna
jest całość, każdy
głos z osobna nie mu-
si "stroić" z innymi,
mimo to powinna się
wytworzyć aura łagod-
nej - jak powiedziano
- muzyki, ujętej w pia-
no, pianissimo, ale
wyraźnie, zdecydowa-
nie
...



... od pierwszego momentu musi być wiadome,
że wykonawcy grają z wyrazem, coś wyrażają,
że muzyka ta opiera się na wyjątkowym na-
pięciu, że nie tylko jest głośna, ale wci-
ska się wszystkimi kawałkami do świadomości
ci słuchacza; nie dbać o estetykę wyglądu:
twarze wykonawców powinny być naznaczone
obłądem /optimum: paranoją/, doprowadzić
do tego punktu, by słuchacz i widz obrzy-
dził sobie "wyraz" w muzyce /widzą widzia-
łem jak jednemu pianiście, który grał z wy-
razem co jakiś czas dolna szczęka chłodnie
opadała - to był ideał tego, o co tu sz-
dzi; można inaczej.../
...



3. ekspresyjna

2. irra- cjonalna



wszyscy odwrócić tyłem:



4. niema

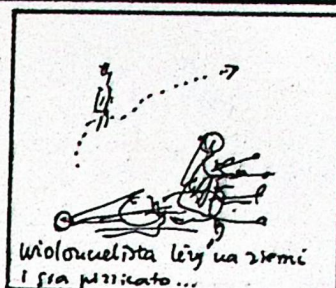
... zastępną w tym jakimś i bezsensownym
układzie ciała, twarz nieruchła, kata-
toniczna obojętność, żadnego zwrócenia
oka, żadnego skupienia, twarz martwa
jak na złej fotografii; si szalna jest
tylko - w środku owej minuty, ale raczej
pod koniec, owiedzy: pomiędzy 30 a 44
sekundą - jedna, jedyna, nie za wysoka,
nie za niska nuta sopranu, przeciekająca
przez zaciśnięte lekko usta, "niewiadoma",
anonimowa
...

TWA 22!

(SOPRAN)

... minuta muzyki niczym
nie wytłumaczalnej, stąd
tytuł tej części; każdy głos
jest niezależny, całość rozchodzi
się na trzy plany, każdy wykonuje swo-
ją partię takby mając na uwadze innego widza
/można się co do tego umówić, stąd nazwa całego u-
tworu: kontrakt/; w widzo-słuchacza powinna się pojawić
zupełna wątpliwość, czy jest to jeszcze sensowna mu-
zyka, kto
przecież każdy robi co innego
...

6. wyciszona



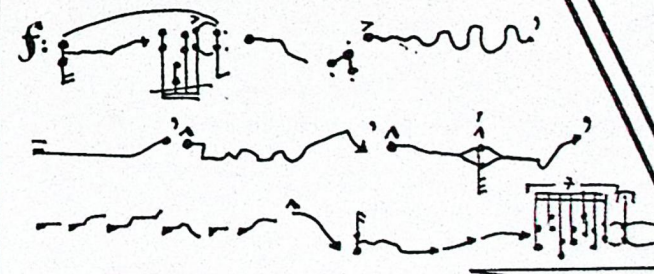
pp!
E E E E
powtórzyć...

5. dra- ma- tyczna

Sopran
krótki, wolny
obu grających...



... "dramat"
narasta oc-
woli, ale sta-
ło: najpierw
wielka ostro-
tna artykula-
cja, potem ogar-
nianie coraz wy-
ższych regionów aż
do historycznego
kryzysu; minuta muzy-
ki przebiegającej
konsekwentnie, bez
przerwy, bez zhamo-
wań psychicznych, jak-
gdyby wiadomo było
z góry, że rzecz prowa-
dzi do kulminacji
...



KONIEC

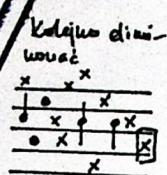
Augustaw Schäffer: **Kontrakt** dla trzech wykonawców (1971)

całość w sześciu bezpośred-
nio po sobie następujących
SCENACH:

PERKUSJA

1. liryczna

...
minuta muzyki spokoj-
nie przepływającej,
łagodnej, miłej - aby
tym większe kontrasty
powstały później; rea-
lizacja muzyki wymaga-
skupienia się na włas-
nym tekście: liryczna
jest całość, każdy
głos z osobna nie mu-
si "stroić" z innymi,
mimo to powinna się
wytworzyć aura łagod-
nej - jak powiedziano
- muzyki, ujętej w pia-
no, pianissimo, ale
wyraźnie, zdecydowa-
nie
...



3. ekspresyjna

2. ira- cjonalna

jeśli nie uważ się za lepszego
zobacz partię instrumentalną

wszystcy adurzeni tytuł:



4. niema

...
zastygnąć w tępym jakimś i bezsensownym
układzie ciała, twarz nieruchoma, kata-
toniczna obojętność, żadnego zmruczenia
oka, żadnego skupienia, twarz martwa
jak na złej fotografii; słyszalna jest
tylko - w środku owej minuty, ale raczej
pod koniec, powiedzmy: pomiędzy 30 a 44
sekundą - jedna, jedyna, nie za wysoka,
nie za niska nuta sopranu, przeciekająca
przez zaciśnięte lekko usta, "niewiadoma",
anonimowa
...

(SOPRAN)

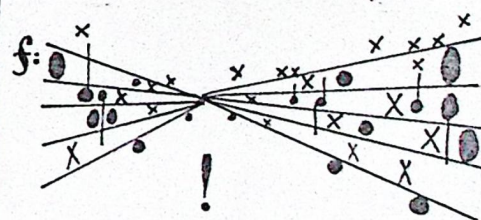
...
minuta muzyki niczym
nie wytłumaczalnej, stąd
tytuł tej części; każdy głos
jest niezależny, całość rozstrzyga
się na trzy plany, każdy wykonuje swo-
ją partię jakby mając na uwadze innego widza
/można się co do tego umówić, stąd nazwa całego u-
tworu: kontrakt/; w widzo-słuchaczu powinna się pojawić
zupełna wątpliwość, czy jest to jeszcze sensowna muzyka, bo
przecież każdy robi co innego
...

6. wyciszona

5. dra- ma- tyczna

...
stopniowo, również konsekwentnie
wycisza się sama muzyka, strona
wizualna pozostaje jeszcze na
poprzednim poziomie, ale muzy-
ka zanika, rzadnie, jest jej
w widoczny sposób coraz mniej
...

...
"dramat"
narasta po-
woli, ale sta-
le: najpierw
więc ostra drama-
tyczna artykula-
cja, potem ogar-
nianie coraz wyż-
szych regionów aż
do histerycznego
krzyku; minuta muzy-
ki przebiegającej
konsekwentnie, bez
przerwy, bez zahmo-
wań psychicznych, jak-
gdyby wiadome było
z góry, że rzecz prowa-
dzi do kulminacji
...



KONIEC